

Księga Rodzaju

Rozdział 26

1. A gdy był głód w ziemi po onym nieurodzaju, który był za czasów Abrahamowych, poszedł Izaak do Abimelecha, króla Palestyńskiego, do Gerary. 2. I ukazał mu się JAHWE, i rzekł: Nie zstępuj do Egiptu, ale mieszkaj w ziemi, którą ja tobie powiem. 3. I bądź gościem w niej, a będę z tobą i będę błogosławił: tobie bowiem i nasieniu twemu dam te wszystkie kraje pełniąc przysięgę, którąm przyrzekł Abrahamowi, ojcu twemu. 4. I rozmnożę nasienie twoje jako gwiazdy niebieskie, i dam potomkom twoim wszystkie te krainy. I BĘDĄ BŁOGOSŁAWIONE w nasieniu twoim wszystkie narody ziemie: 5. dlatego iż był posłuszny Abraham głosu mego i strzegł przykazania i mandatów moich, i zachował ceremonie i prawa moje. 6. Mieszkał tedy Izaak w Gerarach. 7. Którego gdy pytali mężowie miejsca onego o żenie jego, odpowiedział: Siostra moja jest: bo się bał wyznać, że mu była złączona małżeństwem: mniemając, by go snadź nie zabili dla jej piękności. 8. A gdy minęło dni wiele, a tamże mieszkał, wyglądając Abimelech, król Palestyński, oknem, ujrział go żartującego z Rebeką, żoną swoją. 9. A przyzwawszy go rzekł: Jasna rzecz jest, że to żona twoja: Czemużeś skłamał, żeby to była siostra twoja? Odpowiedział: Bałem się, abych nie zginął dla niej. 10. I rzekł Abimelech: Czemuś nas oszukał? Mógłby się być kto z ludu zyszc z żoną twoją i przywiódłbyś był na nas grzech wielki. 11. I przykazał wszystkiemu ludowi mówiąc: Kto by się dotknął żony człowieka tego, śmiercią umrze. 12. I siał Izaak w onej ziemi, i znalazł onego roku tyle stokroć. I błogosławił mu JAHWE. 13. I zbogacił się człowiek, i postępował mnożąc się i rosąc, aż został zbytnie wielkim. 14. Miał też stada owiec i bydła, i czeladzi mnóstwo. Przeto zajrzając mu Palestynowie, 15. wszystkie studnie, które byli wykopali słudzy ojca jego Abrahama, na on czas zasypali, napelniwszy ziemią; 16. tak iż i sam Abimelech mówił do Izaaka: Odejdź od nas, zstałeś się bowiem daleko od nas możniejszym. 17. A on odchodząc, żeby przyszedł do potoku Gerary, i tam mieszkał. 18. Wykopał zasię drugie studnie, które ukopali byli słudzy ojca jego Abrahama i które po śmierci jego nigdy Filistynowie byli zasypali, i nazwał je temiż imionymi, którymi przedtem nazwał był ociec. 19. I kopali na strumieniu, i naleźli wodę żywą. 20. Ale i tam był poswarek pasterzów Gerary przeciw pasterzom Izaakowym, mówiących: Nasza to woda. Prze co imię studnie, z tego, co się stało, nazwał Potwarzą. 21. Wykopali jeszcze i inszą: i o tę także swarzyli się. I nazwał ją Nieprzyjaźnią. 22. A odszedszy stamtąd ukopał inszą studnię, o którą już sporu nie wiedli. A tak nazwał imię jej Rozszerzenie, mówiąc: Teraz rozszerzył nas Pan i dał rósć na ziemi. 23. I wstąpił z onego miejsca do Bersabei. 24. Gdzie mu się JAHWE ukazał tejże nocy, mówiąc: Jam jest Bóg Abrahama, ojca twego. Nie bój się, bo ja z tobą jestem: będę błogosławił i rozmnożę nasienie twoje dla sługi mego Abrahama. 25. Przetoż tam zbudował ołtarz, a wzywając imienia PANSKIEGO rozbił namiot i rozkazał sługom swym, aby kopali studnię. 26. Na które miejsce gdy przyszli z Gerary Abimelech i Ochozat, przyjaciel jego, i Fikol, hetman żołnierstwa, 27. rzekł do nich Izaak: Przeczeście przyszli do mnie, człowieka,

którego nienawidzicie i wypędziliście od siebie? **28.** A oni odpowiedzieli: Widzieliśmy, iż JAHWE jest z tobą, i dlategośmy rzekli: Niech będzie przysięga między nami i uczynmy przymierze, **29.** abyś nam nie czynił nic złego, jako i my nieśmy twego nie ruszyli aniśmy uczynili, co by cię obraziło, aleśmy cię w pokoju puścili rozmnożonego błogosławieństwem PANSKIM. **30.** I sprawił im ucztę. A gdy się najedli i napili, **31.** wstawszy rano przysięgli sobie wspólnie i puścił je Izaak w pokoju na miejsce ich. **32.** Alie oto przyszli tegoż dnia słudzy Izaakowi powiadając mu o studniej, którą wykopali, i mówiąc: Należliśmy wodę. **33.** Skąd nazwał ją Dostatkiem, a imię miastu dano Bersabee aż do dnia dzisiejszego. **34.** A Ezaw mając czterdzieści lat pojął żony: Judyt, córkę Beery Hetejczyka, i Basemat, córkę Elon z tegoż miejsca. **35.** Które obie obraziły serce Izaaka i Rebeki.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.